

..udycie z dnia 23.4.  
(sobota)

MOSKWA w j. POLSKIM  
20.30

Odczytano streszczenie artykułu "Prawdy" - p.t. "Lenin - in=  
spiratorem" bohaterkiej walki państwa radzieckiego", - ogłoszo=  
nego w związku z 74 rocznicą urodzin Lenina.

Wśród wiadomości z życia Związku Sowieckiego, odczytano nas=  
tepujących:

W jednym z miast Z.S.R.R /ktorego nazwy nie dosl./otwarto  
wystawę nielegalnej prasy białoruskiej. Wśród eksponatów znaj=  
duje się około 10 pism wydawanych przeważnie w Piskim i Bia=  
lostockiem.

W nowym rządzie Badoglia komunisti dostali 3 teki. Wśród wi=  
ceministrów znajduje się dwóch komunistów. Ministrem finansów  
został jeden z bankierów.

Odczytano sprawozdanie z otrzymanego z Komitetu Wszechsłowian=  
skiego trzeciego numeru pisma "Słowianie".

Pismo donosi o odbytym niedawno w Moskwie wiecu wszechsłowian=  
skin, z którego wysłano telegramu do Stalina, Roosevelta, Chur=  
chilla, Benesa i Tito.

Sergiusz Golubow w artykule wstepnym p.t. "Prawda Słowianska"  
głosi tezę, że miłość ojczyzny bez chęci do walki ożecznej jest  
martwa. Tylko walka ożeczna można okazać, że się ojczyzna kocha  
prawdziwie. Prawde to należy pamiętać szczególnie dobrze w obec=  
nej krytycznej chwili, gdy Armia Czerwona idzie na pomoc zwy=  
cieżonym, ale nie ujarzmionym narodom skłowianskim. Nale=  
ży być beznadziejnie ograniczonym i głupim, by móc nie doceniać  
ważności tego przełomowego momentu. Artykuł kończy się apelem:

"Podajmy sobie ręce a zniszczymy hydre niemiecką."

Dalej w numerze tym znajduje się artykuł ukraińskiego dzia=  
laczy społecznego profesora Mikołaja Piotrowskiego, który pisze  
m.inn.: " Jak wiemy imperialisci polscy znoważ pragną ujarzmić  
naród ukraiński. Sprzedajni piśmacy polskich czasopism reakcyj=  
nych sięgają po rzekomo naukowe argumenty. Nie mają one nic  
wspólnego z prawdą historyczną, która przedstawia się następu=  
jąco: Ziemię wschodnią od zamierzonych czasów nie mają nie wspo=  
nego z Polską. W IX wieku stanowiły one zachodnio-słowiańskie  
państwo ze stolicą w Kijowie. W końcu XIV wieku dopiero polacy  
zrabowali tak zw. Galicję Wschodnią, a w XV-m i XVI-ym wieku  
Podole, Wołyn i inne ziemie. Mimo to ludność nazywała swoją zie=  
mie Rusią a siebie Rusinami. Nawet Polacy byli zmuszeni do za=  
stosowania się do woli ludności i nazwania Galicji Wschodniej  
Województwem Ruskim. Ziemię to nosiły te nazwy od roku 1435  
orzech setki lat. Na dawnych mapach ziem tych nie oznaczano inna  
nazwa - jak tylko Rus. Wspólna religia jeszcze ściślej wiązała  
te ziemie ze Wschodem. Metropolita Cerkwi ukraińskiej nazywał  
się - metropolita kijowski i lwowski.

Inny poważny artykuł wyszedł spod pióra znanego uczonego Ti=  
mosieja Gordunowa. Wywodzi on, że naród białoruski  
zawsze stanowił jedną całość i nigdy nie istniała kwestia roz=  
działu na Białorusk Wschodnią i zachodnią. Od XIV wieku naród bia=  
loruski występował jako całość.

Nie ulega wątpliwości, że w r.1939 zgromadzenia narodu bialo=  
ruskiego, które zdecydowało o przystąpieniu do Z.S.R.R. i pola=  
czeniu się z Białoruską Republiką Sowiecką, odzwierciedliło wolę  
ludności Białorusi zachodniej.

Należy zaznaczyć, że naród białoruski nigdy nie nienawdził  
Polski, nienawdził jedynie panów polskich. Naród Polski, który  
jeży dziś pod butem faszystów, zrozumie wolę bratniego narodu  
białoruskiego.

(c.d.n.)

(hz/wsm)

c.d.MOSKWA w j.POLSKIM

Na innym miejscu numeru zabiera głos kpt. armii polskiej Jerzy Borejsza. W artykule p.t. "Tragedia Katyńska", uczestniczył on jako korespondent "Wolnej Polski" w zebraniach komisji, powołanej do zbadania na miejscu zbrodni Katyńskiej. Oglądał on trupy zamordowanych. Jest jasnym jak dzień, że zbrodni dokonali Niemcy, ponieważ z oględzin zwłok wynika, że zbrodnia miała miejsce o wiele później, niż w okresie czasu, w którym zamordowani mogli się znajdować w niewoli sowieckiej. Jak ustalono, Niemcy najpierw zmuszali ich do pracy, później wywozili i tam rozstrzeliwali.

Numer zamyka sporządzony przez Henryka Wolfe wykaz wydawnictw Związku Patriotów Polskich. (hz)

"Polskie Radio" im. KOSCIUSZKI w j. POL.

21.55

Odczytano pogadankę historyczną (streszczenie):

- 1/ Sejm Czteroletni uchwalił powołanie stutysiecznej armii. Nie dopuściła do tego Targowica.
- 2/ uwolnienia chłopów. Walka narodu może być skuteczną tylko z udziałem całego narodu, wszystkich warstw: robotników, inteligentów, chłopów. Chłopi popierali powstania narodowe r.1846 /o 1831 r. rozgłoszenia nie wspomina/, 1863, walczyli w r.1905. W roku 1916 robotnicy zorganizowali antysowiecki strejk powszechny. W r. 1918 robotnicy warszawscy, robotnicy Zagłębia; chłopci z szeregu miejscowości rozbrajali Niemców.

Obrona Warszawy w 1939 roku była dziełem ludu polskiego. Dzisiaj wyzwolenie jest bliższym niż kiedykolwiek, lud znowu staje do walki.

Radio londyńskie podaje relacje oficerów angielskich i amerykańskich, którzy mieli okazję zetknąć się z partyzantami czarnomorskimi. Oficerowie ci z podziwianiem podziwiają bohaterstwo partyzantów.

Każdy Polak zdolny do noszenia broni winien być żołnierzem Polski podziemnej.

Komunisty włoscy otrzymali w rządzie Badoglio teki ministra rolnictwa i stanowisko ministra bez teki, oraz teki wiceministrów wojny i finansów.

22.55

Niedawno podawaliśmy przemówienie oberkanta Franka w Krakowie, które nazwaliśmy rekordem cynizmu, ponieważ Frank twierdził nie mniej, nie więcej, że nigdzie Polakom nie było tak dobrze, jak pod Hitlerem.

Ostatnio Frank pobił własny rekord cynizmu. Na posiedzeniu tak zw. rządu gubernialnego w Krakowie, kat, morderca Frank wygłosił wielkie przemówienie o rzekonym terrorze sowieckim na świecie zajętych przez Sowiety terenach. Mało tego - Frank złożył uroczysty protest przeciwko rzekomemu terrorowi sowieckiemu!

Zewszad napływają wiadomości o gwałtach i mordach, dokonywanych przez Niemców w momencie, gdy ich wojska wycofuje się. Szczególnie przeraźliwe są wiadomości, pochodzące z Tarnopolskiego i Wołynia.

Zewszad napływają również wiadomości o współpracy ludności z wojskami sowieckimi, o pomocy udzielanej wojskom przez ludność, wreszcie o entuzjastycznym przyjęciu, jakie wszędzie ludność użądza na cześć Czerwonej armii.

(c.d.n.)

(hz)



1877  
No. 100

1877  
No. 100

1877

1877

1877

1877

1877